№ 254. Kraków 4 Listopada — Wtorek. Rok 1856.

...ze wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po ...

...dni z ostatnim dniem każdego miesiąca.

Przedpłata na Dziennik „Czas"

| w Krakowie | | w Państwie Austryackiem (pocztą) | |
|---|---|---|---|
| rocznie | 16 | rocznie | złr. 20 |
| półrocznie | 8 | półrocznie | „ 10 |
| kwartalnie | „ 4 | kwartalnie | „ 5 |
| miesięcznie | „ 1 30kr. | miesięcznie | „ 2 |

Przedpłata na Dziennik „Czas" z „Dodatkiem"

| w Krakowie | | w Państwie Austryackiem (pocztą) | |
|---|---|---|---|
| rocznie | złr. 26 | rocznie | złr. 30 |
| półrocznie | „ 13 | półrocznie | „ 15 |
| kwartalnie | „ 7 | kwartalnie | „ 8 |

Na sam „Dodatek" prenumerować niemożna.

# CZAS

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach:
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 3 kr.
Do każdego inseratu załączono być winno 10kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i z oratowemi przesyłane być winny franko do Biura Expedycyi Czasu.
Listy reklamacyjne niepieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

## Kraków 3 listopada

Zdać sprawę z rzeczywistéj sytuacyi politycznéj europejskiej w téj chwili, jest rzeczą prawie niepodobną. Pasmo jakiém się snuły sprawy rozpoczęte na kongresie paryskim zawikłało się niespodzianie, i czekać wypada dopóki się nie rozwikła. Dzienniki same jedne w ubiegłym tygodniu, robiły że tak powiemy politykę. Byliśmy świadkami faktu bezprzykładnego dotąd, to jest że dzienniki półurzędowe potrzykroć zaprzeczały sobie wiadomości: czy nota turecka domagająca się opuszczenia Księstw przez wojska austryackie tudzież morza Czarnego przez flotę angielską podaną została lub nie? Jakże to wytłomaczyć?...

Dzienniki francuskie, które utrzymywały, że Porta podobną notę podała, że ma prawo domagać się aby ewakuacya jéj terytoryum i morza Czarnego nastąpiła do d. 28 października, terminu oznaczonego traktatem pokoju, że Austrya zatrzymując swe wojska w księstwach, a Anglia swe okręty na morzu nadwerężają traktat z d. 30 marca; tłómaczą odebrane zaprzeczenie w dzienniku półurzędowym wiedeńskim przez kryzys ministeryalną w Stambule. Aali pasza i Fuad pasza naczelnicy gabinetu ottomańskiego, mający zamiar uczynienia owéj protestacyi imieniem Turcyi, gdy spostrzegli opór w tym względzie Austryi i Anglii podali się do dymisyi. Lord Stratford de Redcliffe poseł angielski był osią całéj téj intrygi. Lecz Sułtan nieprzyjął dymisyi — a tem samem oświadczył się za uczynieniem tego kroku do gabinetów europejskich. Podczas gdy się ta sprawa ministeryalna ważyła — zaprzeczenia odzywały się w dziennikach austryackich. *Morning Post* oświadczył wręcz, że gdy Rosya nie wykonała traktatu z 30 marca, przeto wojska austryackie pozostaną w Księstwach, a floty angielskie na morzu Czarnem.

Dziś skoro się rzeczeni naczelnicy gabinetu ottomańskiego utrzymali przy władzy, czyż została podaną nota żądająca ewakuacyi?... Otóż pytanie. Zresztą dziwna to rzecz że Aali pasza, który ciągle dotąd popierał politykę austryacką w Księstwach, zmienił tak nagle zdanie... Może nota, jeżeli jest podaną, tyczy się tylko floty angielskiéj?... Dziwniejsza jeszcze, że Turcya która w firmanie swoim podanym w przedmiocie zwołania dywanów w Księstwach, za nic uważa traktat paryski, i wprost przeciw jego postanowieniom występuje, dopomina się o utrzymanie terminu co do ewakuacyi i neutralności morza Czarnego....

Co pewna, to że intrygi w Stambule idą swoim torem i przypominają dawne Bizancyum. Traktat paryski nie zniósł jak widać tradycyj. Ale Turcya występuje jako państwo. Niedopełniwszy wcale warunków nałożonych, chce używać korzyści. Czy gabinety europejskie przystaną na zajęcie tego stanowiska, czy zezwolą aby Turcya jako państwo nie była samą tylko podstawą bierną równowagi europejskiéj, ale czynny w polityce wzięła udział?...

Kłopotliwy ten dla dyplomacyi wypadek nie idzie dotąd na korzyść istniejących przymierzy. Dzienniki różnie tłumaczą owę zgodę między Anglią i Austryą w kwestyi Kstęstw Naddunajskich. Sprzeczność z Francyą podaje wielu organom powód do wniosków, że przymierze francusko-angielskie jest zachwiane. Dzienniki angielskie oskarżają Francyę o chęć zawarcia przymierza z Rosyą. Ważna depesza telegraficzna, którą w téj chwili, gdy piszemy ten artykuł, z Wiednia odbieramy o zawarciu i podpisaniu kontraktu z Pereirą na koleje żelazne w Rosyi w cyfrze 800 milionów franków, potwierdza jeszcze te domysły. Cierpkość ze wszech stron mocno czuć się daje.

W Neapolu minister spraw zagranicznych komandor Carafa przyjął wiadomość o zerwaniu stosunków dyplomatycznych zimno — nic prócz żalu nie wyraził. P. Brenier poseł francuski opuścił Neapol lądem do Civita-Vecchia, gdzie ma wsiąść na statek. Widoczna ogłędność, aby do zatoki neapolitańskiéj niesprowadzić wojennego okrętu francuskiego. W Neapolu Francya i Anglia występują razem, ale jak piszą, nie jednakowe są zamiary tych dwóch gabinetów. Ciągłe pogłoski o pośrednictwie rosyjskiem, do którego skłaniać się ma Francya, a które odrzuca Anglia. I tu więc poróżnienie nastąpićby mogło.

Król pruski żąda od Związku szwajcarskiego uwolnienia więźniów neufchatelskich, poczem dopiero chce wejść w ostateczne negocyacye tyczące się ułożenia stanowczego sprawy. Związek helwecki chce nwolnić więźniów ale dopiero po zrzeczeniu się Prus prawa do księstwa Neufchatelu. I tu stosunki są natężone, do tego stopnia, że Szwajcarya uzbraja się na stopę wojenną. Jenerała Dufoura powołano do Berna, aby podał projekt do obrony konfederacyi.

Zgoła horyzont polityczny jak to mówią, zachmurzył się w kilku miejscach. Wiele dzienników upatruje żywioły wojny, a zwłaszcza *Kreuzzeitung*, która i Francyi a szczególnie zaś Paryżowi nie ufa. Przewiduje ona że spokojność *nie na mocnéj stoi tam podstawie. Listy to zdanie potwierdzają:* w ciszy jaka tam panuje, widzą oznakę burzy. Wszakże powtarzamy, jest to polityka dziennikarska, innéj w téj chwili nie mamy. Wprawdzie nie omyliła się ona co do sprawy neapolitańskiéj, ale tu nie chodzi o zasady, lecz o owe pytanie, które pomimo wszelkich usiłowań ciągle występuje, czy pokój czy wojna? Zima nadchodząca jest tu ważnym czynnikiem. Kilka miesięcy czasu, to rzecz ważna w dyplomatycznych sferach. Interesa się zawikłały, przymierza zwolniały — to prawda, ale system dotąd trwa — a konferencye nie są jeszcze zużytym środkiem.

---

### Dalszy ciąg nowéj ustawy o małżeństwie.

Dodatek II.

Oddział 2.

*O postępowaniu w sprawach małżeńskich.*

§. 95. Sprawy małżeńskie należą do sędziego duchownego, któremu jedynie służy prawo wyrokowania o ważności małżeństwa i wynikających ztąd obowiązków. Co do skutków cywilnych małżeństwa, rozstrzyga władza krajowa.

§. 96. Małżonkowie w sprawach małżeńskich podlegają biskupowi tego okręgu kościelnego, w którym mąż ma zamieszkanie, wyjąwszy, jeżeli wspólne pożycie małżeńskie, przez rozdział co do stołu i łoża lub złośliwe opuszczenie ze strony małżonka, zerwaném zostało. W pierwszym przypadku każdéj stronie służy prawo zanieść skargę właściwą przed biskupa dyecezyi zaskarżonego współmałżonka; w drugim razie żona wytoczy skargę przed biskupa dyecezyi, w któréj zamieszkuje.

Skoro tylko zapozew sądowy doręczony został, zmiana zamieszkania małżonków, jako niewłaściwość przytaczaną być nie może.

§. 97. Biskup do spraw małżeńskich użyje sądu składającego się z prezesa i przynajmniéj czterech radzców. Jednakże liczba radzców nad sześciu większą być nie może. Sądowi temu dodanym będzie pisarz, oraz człowiek zdolny zastąpić radzcę, jeżeliby ten nie był w możności dopełnienia swego obowiązku. Byłoby również stosownie, aby tenże mógł brać udział bez głosowania na posiedzeniach, któreby nawet nie wymagały uzupełnienia. Jeżeliby ze względu na rozległość okręgu kościelnego sam prezes nie był w możności załatwić sprawy przypadające nań z mocy niniejszego rozporządzenia, należy mu dodać zastępcę.

§. 98. Członków sądu małżeńskiego mianuje biskup; zawiesza ich w wykonywaniu czynności urzędowych, lub ich od takowych uwalnia. Jednakże wybór paść winien na mężów posiadających potrzebne przymioty i wolnych od wszelkiego zarzutu.

§. 99. Przedmioty mające być wnoszone, rozdzielane będą przez prezesa pomiędzy radzców, jeżeli biskup inaczéj nie postanowi. Wyrok zapada bezwzględną większością głosów. Prezes ostatni głosuje, jeżeli równość głosów nastąpi, takową rozwięzuje, wyjąwszy, jeżeli idzie o ważność małżeństwa, w takim bowiem przypadku obok równości zdań, zawsze za ważnością zawyrokuje. Jeżeli biskup uzna za potrzebne dodan e zastępcy prezesowi, rozrządzi stósownie co do przedmiotów mu przydzielonych.

§. 100. Radzca sądu małżeńskiego w takich stosunkach do stron zostający, iżby jako świadek wątpliwy albo nawet nieprzyjmowalny uważany być mógł, wstrzyma się na ten wypadek od swego urzędowania.

§. 101. Odwołanie się ma miejsce od biskupa dyecezyi do metropolity prowincyi kościelnéj, a od tego ostatniego do stolicy świętéj. Toż samo się stosuje do sprawy, która według przepisów praw kościoła przed czwartą instancyą wyniesioną była lub być powinna. Wypadki prawne, które metropolita lub biskup w pierwszéj instancyi orzekał, będą i w drugiéj instancyi rozstrzygane przez Stolicę Apostolską.

§. 102. Odwołanie się zgłosić należy do sądu, który orzekł, a ten w przeciągu dni 10ciu po doręczeniu wyroku, sąd zaś w ciągu dni 30tu równie od dnia doręczenia rachować się mających, akta sprawy wyższéj instancyi prześle. Strona apellująca zawiadomioną o tem zostanie z tą wzmianką, iż w ciągu dni 30 po doręczeniu, uciążliwości swe, do których odnosi odwołanie się, przedstawi sędziemu. Prośba o przedłużenie ma być podaną do sądu, który wydał wyrok zaapellowany, i tylko dla bardzo ważnych powodów udzieloną być może. Jeżeli zachodzi według okoliczności potrzeba proszenia stolicy świętéj o zamianowanie pełnomocnika, sąd dowiedziawszy się o tem urzędownie, bezzwłocznie do przesłania aktów sprawy przystąpi.

I. Zarzuty co do właściwości.

§. 103. Jeżeli małżonkowie lub oblubieńcy zapozwani w sprawach małżeńskich, zarzucają niewłaściwość sądu, winni są w ciągu dni 10 po doręczeniu zapozwu, zarzuty swe przedstawić. Jeżeliby uczynione zarzuty za nieważne uznane zostały, służy im prawo odwołania się do najbliższéj instancyi wyższéj.

§. 103. Jeżeli sąd wyższy wyrok, któremu zarzucona niewłaściwość zatwierdzi, strony wprowadzą sprawę przed sędziego zapozew wydającego.

*(Dalszy ciąg nastąpi.)*

---

## Korespondencya Czasu.

### Lwów 30 października.

Główne niwelowanie całéj linii kolei żelaznéj od Przemyśla do Lwowa, a właściwie daléj aż do Winnik przez tutejszych inżynierów już ukończone. Wysokie tyki i powiewające chorągiewki wskazują nam drogę, którą pójdzie lokomotywa. Wkrótce rozpocząć się mają wymiary szczegółowe, a przy trwającéj pogodzie, nie wątpić, że prace przygotowawcze jeszcze w ciągu téj zimy będą mogły być ukończone, a roboty rydlem już na wiosnę rozpoczną się.

Dowiadujemy się, że dawniejszy projekt prowadzenia kolei ze Lwowa do Brodów od Janowskiej rogatki przez grzbiet działu koło ogrodu Kortuma, północną stroną Lwowa na Jarvczów do Glinian, z powodu kosztownych założeń wiaduktów i tunelów zarzucony będzie i zdaje się, że koléj nie opuszczając wyżyny zwróci się południową stroną do Winnik, przez co nietylko wielkich oszczędzonoby kosztów, ale ułatwiłoby się oraz przyszłe połączenie z koleją bukowińskę.

---

### Wiedeń 1 listopada.

ω Burza polityczna, o któréj dzienniki tak wiele rozprawiają, kryje się dotąd w zbyt wysokich obłokach, żeby w niéj z ziemskich sfer piśmiennictwa, coś stanowczego przejrzeć było można. Dla tego więc nie trzeba do tego hałasu więcéj przywiązywać wagi, niż spokojny rozum pozwala. Że są tak na Wschodzie jak i we Włoszech powody do nieporozumień między Austryą, Anglią a Francyą to pewna. Lecz bądźcie równie przekonani, że dyskusya nie wyjdzie z granic dyplomacyi, i że w nich nawet przymierza kwietniowego nie rozbije. Może być jedno z dwojga: albo Anglia i Austrya zrobią pewne koncesye Francyi, a wtedy to przymierze jeszcze się wzmocni; albo też będą chciały się trzymać na odwodzie, a wtedy Rosya wystąpi na scenę polityczną i równowagę przywróci. O przymierzu wyłącznem między Francyą i Rosyą wątpić można, dopóki jakie korzyści pewne niesprowadzą Francyi do poświęcenia chociaż w części traktatu zdobytego jéj orężem w Kymie. Tu jest mniemanie, że wszystko skończy się raczéj zupełnem na wszystkie strony tego traktatu spełnieniem. Wschód należy teraz do całéj Europy, i wyłącznem polem dyplomatycznych nawet popisów, nie stanie się dla nikogo. Co do Neapolu, który się w téj chwili zdaje być spokojniejszym, ten odetchnąć mojem zdaniem, będzie mógł wtedy dopiero, kiedy teraźniejszy system rządowy zmienionym zostanie śmiało przez samego panującego. Inaczéj, nacisk czy pojedynczy, czy wspólny z zewnątrz wywoła prędzej lub późniéj trudne dla obrachowania w swych następstwach wypadki.

NN. Państwo zaszczycili wczoraj swą obecnością cyrk Renza. Cesarz zdawał się być bardzo zadowolnionym.

---

### Berlin 31 października.

† Świeższy i ostrzejszy wiatr wieje znów przez obszary polityki europejskiéj. Chmury i mgły przeciągają po nad widnokręgiem, niedawno jeszcze temu tak wypogodzonym. Błękit pokoju coraz więcéj się zaciemnia. W zamęcie, który powstał w ostatnich tygodniach w politycznych stosunkach mocarstw jednych względem drugich, trudno dotąd poznać, jaka postać rzeczy wyrodzi się z walczących z sobą żywiołów. Dzienniki rządowe zarzucają sobie nawzajem fałsz podawanych wiadomości, albo stawiają zacięty opór podnoszonym równie zacięcie przez drugą stronę uroszczeniom, albo podejmują surową, bezwzględną krytykę zewnętrznych i wewnętrznych stosunków i postępowania to tego to owego państwa. Dyplomatyczna harmonia wzajemnych względów rozstawiła się w rozdźwięk dawno niesłyszany. Mowa, zwyczajem dyplomatycznym służąca do osłaniania prawdziwéj myśli, wyraża ją taką jaką jest, imieniem takiém jakiem ją zimny rozum mianować każe; co gorsza, że wyszukuje i wydobywa na wierzch to właśnie, co dotąd albo milczeniem potrzeby pokrywała albo otaczała dobrego tonu i wychowania pobłażaniem. Takaż jest mowa dzienników angielskich, mianowicie *Timesa* odpowiadających *Monitorowi* na nieszczęsne i nierozważne, które od niego odebrały, ostrzeżenie. Taką jest, w kwestyi okupacyi księstw Naddunajskich, mowa dzienników austryackich, *godniejsza i poważniejsza w treści i formie od polemizującéj w gorączce i w galopie* przeciwko nim prasy francuzkiéj. Cóż to za dziwne zjawisko: mocarstwa, które po pokoju paryskim zawarły jeszcze z sobą osobne przymierze, przez które zobowiązały się uważać każde zgwałcenie tamtego za przypadek wojny oskarżają się dziś nawzajem z niezwykłą żwawością o dopuszczenie się takiego zgwałcenia! Podobne sprzeczności w stanowiskach, chęciach, widokach, dążeniach, wychodzą na jaw i w innych kwestyach. Kto, co, jest podnietą tych sporów? Czy złe w osobach leży, czy w rzeczy? Czy sprężyną ruchu są moralne zasady, czy materyalne interesa? Na te pytania nie masz dotąd jasnéj odpowiedzi. Dać ją tylko mogą wypadki, bo rzeczy nie mogą pozostać w stanie, w jakim się znajdują.

Jeden z tutejszych niezawisłych dzienników, *Nationalzeitung* w numerze zawczorajszym usiłował w wstępnym artykule z napisem „Zagadka chwili" rozwiązać takową. Spisałem już był treść tego rozumowania, chcąc wam dać próbkę usposobienia większéj części opinii publicznéj w obecnéj sytuacyi europejskiéj. Uważałem bowiem, że w rzeczonym artykule przebijał się głos, za którym idzie mniéj więcéj cała niezawisła, czyli właściwiéj tak zwana liberalna prasa. Odłożyłem jednak korespondencyą tę na bok, wyczytawszy w wieczorném wydaniu rzeczonego dziennika, że poranny jego numer zabrany został przez policyą. Z jakiego powodu? Rozwiązanie zagadki chwili sprowadzoném było do bardzo trafnego szkicu dotychczasowéj polityki Cesarza Francuzów, począwszy od pierwszego jego wystąpienia. Dziennik przez omyłkę wziął, zamiast niemieckiego, angielskie pióro do ręki, i przy całéj przytomności umysłu w rzeczy przez siebie traktowanéj, zapomniał o stosunkach, które właśnie dziś powodują Prusy do oszczędzania ile możności osoby mocarza zachodniego. Przepuszczenie artykułu mogło się stać gorszącym przykładem dla reszty prasy, ośmielając ją, zbyt skłonną do naśladowania angielskiéj siostry, do podobnego, a w téj chwili albo niewczesnego albo niepotrzebnego, przyglądania się obecnemu stanowi i ruchowi cesarskiéj Francyi. Snać policya pruska wolała sama dać prasie krajowéj ostrzeżenie, aniżeli przez zbytnie pobłażanie dać powód do uczynienia go *Monitorowi*. Jest to rzecz na pozór mała, ale widać z niéj, że w sporze, który się wszczął pomiędzy mocarstwami europejskiemi, i który prowadzić je może więcéj jeszcze pomiędzy sobą, stając się powodem nowych aliansów i nowych dążności, Prusy pragną uniknąć wzięcia pośrednio lub bezpośrednio stanowczego po jednéj lub po drugiéj stronie udziału, zanim dalszy bieg wypadków nie wskaże, co zgodnie z rozsądkiem publicznym czynić wypadnie. Dla tego to rządowa i półurzędowa prasa tutejsza milczy. Położenie Prus mogłoby się stać znów przez stosunek do Francyi i do Rosyi, a z drugiéj strony do Anglii i Austryi, bardzo trudném. Mądrością w polityce bywa częstokroć ostrożność. Ostrożność jest polityczną mądrością Prus.

W. książe rosyjski Konstanty jutro tu jest spodziewany. Książe Chigi, który jako nuncyusz papiezki jeździł do Rosyi, przybył tu wczoraj z Warszawy. Dzień wszystkich ŚŚ. przepędzi podobno w Berlinie. Dla Warszawian podaję wiadomość, że p. Ristori dziś opuściła Berlin, udając się do Wrocławia; w ciągu kilku dni będzie zatem w Warszawie. Księgarze warszawscy powinni szybko przedrukować, jak uczynili tutejsi lub sprowadzić z Berlina wydania włosko-francuskie sztuk przez sławną artystkę grywanych.

---

**Paryż** 29 października.

Czwarte ostrzeżenie dane przez *Monitora* dziennikom angielskim nie zrobiło tego efektu co trzy pierwsze. *Morning-Advertiser* upiera się przy tém co powiedział. *Times* wyrzuca osobom otaczającym Cesarza panoszenie się kosztem prywatnych. *Examiner* wystawia, że dzisiejszy pokój europejski jest wojną maskowaną (a war in masquerade). Jednakże wszystkie dzienniki angielskie są za przymierzem z Francyą. *Morning-Post* i *Morning-Chronicle* najwyraźniéj i najoględniéj w tym względzie się oswiadczyły. *Siècle* im wtoruje i woła właściwym sobie językiem, że przeciw przymierzu zachodniemu są tylko absolutyści, arystokraci i jezuici. *Univers* zdaje się potwierdzać zdanie *Siècla*, albowiem dziś jeszcze z powodu sprawy neapolitańskiej i obawy o Rzym, więcéj się skłania ku Rosyi niż ku Anglii. Język dzienników angielskich jest ważnem znamieniem; widać, że Anglia chce wziąść odwet; widać, że spostrzega niebezpieczeństwo dłuższego uroku jakiego Francya w ostatniéj wojnie nabyła; widać, że się zaczyna obawiać ścisłości stosunków jakie zawięzują się między Francyą a Rosyą. Nie ulega dziś wątpliwości, że Anglia jeżeli nie przywróciła to przywraca swe tradycyjne stosunki z Austryą; nie ulega także wątpliwości, że z powodu Neufchatelu, Prusy zbliżyły się do Austryi. Mamy w zarodzie nowy układ przymierzy: z jednéj strony stałyby narody germańsko-angielskie, z drugiéj Francya i Rosya. Wiecie, że temu kilka miesięcy zaprzeczałem przymierze francuzko-rosyjskie, lecz przypuszczałem, iż może być późniéj zawartem. Czy zbliża się chwila spełnienia tego przypuszczenia? nie sądzę, bo znam potrzeby pokojowe Francyi i niebezpieczeństwa przymierza północnego dla Napoleona III, bo wiem, że do tego potrzebaby dywersyi, obróconéj przeciw Anglii, ze strony Ameryki. Jestem zawsze przekonany, że zbliżenie się Francyi do Rosyi ma na celu jak na teraz, pokój i środek obrony naprzeciw wymagalnościom Anglii. Wszystko jednak stać się może; a z dwojga złego przymierze rosyjskie byłoby może nawet lepszem niż statu quo. Napoleon III ma nieugięty charakter, ma przytém słuszność, zna żądzę Francyi wyzwolenia się z pod przewagi angielskiéj. Jeżeli zerwie się przymierze zachodnie, to wina spadnie na samą Anglią. Ona paraliżowała ostatnią wojnę i nie wchodziła w interesa kontynentalne Europy, ona dziś chce dotknąć Francyą we Włoszech, ona sprzeciwia się kopaniu przez Francyą kanału suezkiego, ona niweczy reformy, które Francya zaczęła przeprowadzać w Turcyi itd.

Powiedziałem parę słów o kwestyi przymierzowy, bo od paru lat Europa przyzwyczaiła się spoglądać na wszystko przez pryzmat przymierzowy. Ostrzedz jednak muszę, że przymierza odgrywają rolę tylko w wojnie i że w pokoju główną rolę odgrywają interesa. Że tak jest widzimy to w dzisiejszéj sytuacyi Austryi, która w kwestyi neapolitańskiéj jest z Francyą i Rosyą przeciw Anglii, a w kwestyi Mołdowołoskiéj jest z Anglią a przeciw Francyi i Rosyi.

Zrobiła tu wrażenie wiadomość o podaniu się do dymisyi ministerstwa Aali paszy, to jest ministerstwa francuzkiego. Sułtan nie przyjął dymisyi, ale wszystkie listy donoszą, że Aali pasza długo się nie utrzyma i że zastąpi go Reszyd pasza stronnik angielski i narzędzie lorda Redcliffa. Zrobił także wrażenie artykuł *Gazety Austryackiéj* przeczący, aby ministerstwo Aali paszy domagało się od Austryi opuszczenia Mołdowołoszczyzny, a od Anglii opuszczenia morza Czarnego przed 28 t. m. Rządowe dzienniki francuzkie zapewniały ciągle, że ministeryum tureckie znaglone przez pana Thouvenela ten krok zrobiły, ale wczorajsza *la Patrie* osłabiła trochę to zapewnienie. Czyniąc zadosyć naleganiom p. Thouvenela, ministeryum Aali paszy zrobiło zapewne rzeczony krok, ale bacząc na względy dla Austryi i Anglii, zrobiło go słabo. Rzecz ta musi się wkrótce wyjaśnić. Francya chce zdecydować kwestyą Bołgradu na korzyść Rosyi, a deltę dunajską i wyspę Wężową dać Mołdowołoszczyznie, Anglia przeciwnie chce pozbawić Rosyą Bołgradu i dać Turcyi tak Deltę dunajską jak wyspę Wężową. Różnica polityki dwóch narodów w téj kwestyi jest znaczną i znacząca. Spory Francyi i Anglii osłabiają Turcyą, paraliżują reformy i obracają się na korzyść Rosyi. P. Buteniew trzyma się systematycznie p. Thouvenela.

Nie wiadomo czy poparcie Francyi w kwestyi Mołdowołoskiéj obróci się na korzyść Rosyi, ale to pewna, że poparcie Rosyi w kwestyi neapolitańskiéj nie obraca się jak dotąd na korzyść Francyi. Mimo listu Aleksandra II król neapolitański nie ustępuje. Baron Brenier miał onegdaj Neapol opuścić. Jest to jednak wiadomość nie pewna. Margrabia Antonini nie opuścił jeszcze Paryża. Jestem zawsze przekonany, że król neapolitański ustąpi. Jeżeli tego nie uczyni, Francya go poświęci i poświęcić musi.

Hrabia Kisielew nie otrzymał jeszcze posłuchania u Cesarza.

Potwierdza się, że jenerał Serrano został utrzymany w Paryżu przez jenerała Narvaeza na żądanie Cesarza. Zdaje się, że w postępowaniu cesarskiém była chęć ozdobienia salonów paryzkich piękną kobietą. Jen. Serrano i lord Cowley mają dużo téj zimy przyjmować. Anglicy są spokojniejsi o Hiszpanią. Zaonegdaj lord Howden wyruszył z Paryża do Londynu.

Nie przywięzujcie wagi do podania paryzkiego korespondenta *Timesa*, według którego lord Cowley miał się domagać eksplikacyi z powodu artykułu *Monitora*. Mogła być tylko konwersacya. Lord Cowley jest na stopie zażyłéj nie tylko z hr. Walewskim, lecz z Cesarzem. Konwersacye między temi trzema osobami są częste, jeżeli nie nieustanne, i często mają być szczere. Dzisiejszy *Monitor* donosi o świetném przyjęciu jakiego doznał od mieszkańców w Hull (Anglii) okręt wojenny francuzki „Agile“. Wszyscy mieszkańcy tego miasta raczyli oficerów i majtków okrętu jako sprzymierzeńców.

Nic nowego o zebraniu się kongresu.

W Compiègne zabawy idą trybem zwyczajnym i napróżno byłoby wchodzić w ich szczegóły. Ubiory myśliwskie z czasów Ludwika XV przyjęte przez Cesarza nie mogą uskarbić sobie dzisiejszego smaku i niepodobają się. Dzisiejszy smak lubi prostotę.

Książę Toskański zwiedza Paryż.

Książę Nemours ma w tych dniach polować z księciem Albertem.

Rada stanu obraduje nad projektem do prawa, które ma być obrócone przeciw właścicielom domów, to jest zmniejszyć ich przywileje legalne nad ruchomościami lokatorów. Oburzenie Paryżanów przeciw właścicielom jeszcze się utrzymuje.

Cena zboża spada pomimo czasu siejby. Jest to dobry znak.

Giełda trochę się podnosi pomimo że nigdy plotki, bajki i pogłoski nieobiegały tyle po Paryżu, ile dzisiaj. Malkontenci przesadzają ważność trudności wewnętrznych i zewnętrznych w jakich się znajduje Francya. Malkontenci uderzają na wszystko, nawet na Cesarzawą wyrzucając jej kochanie się w samych kobiecych drobiazgach. Zapominają, że Cesarzowa jeżeli nie kocha się w sztukach i lubi toalety, to kocha się także w dobroczynności.

Wszyscy krzyczą na bank kredytu ruchomego. Interesanci czy szczerze czy nie szczerze wołają, że pragną, aby rząd mianował rządzcę ze swego ramienia. I bank francuzki obraca się przeciw temu bankowi i domaga się zwrotu 30 milionów danych mu nie wiem z jakiego tytułu.

Proudhon ma ogłosić nowe dzieło pod tytułem: *Prawo i Moralność.* Liberaliści czy to konstytucyjni czy republikańscy mówią dziś tylko o moralności jak w Anglii. Godnem jest uwagi, że moralność uważana jako siła spółeczna i liberalna, przyszła do Francyi naprzód z Szwajcaryi, potem ze Stanów Zjednoczonych, a nakoniec z Anglii, i że odegrała we Francyi pierwszą polityczną rolę za czasów.... Robespiera. Moralność szwajcarsko-kalwińska Rousseau źle zrozumiana przez Robespiera szukała we Francyi moralności drogą gilotyny. Thiers podaje, że kiedy Fouquier Tinville zmuszony długą choć sumaryczną procedurą rewolucyjną, podał projekt urządzenia sali, w któréj mógłby 150 osób w jednym dniu osądzić, Collot d'Herbois, członek sławnego komitetu Zbawienia publicznego, zawołał: *Veux tu demoraliser le supplice?...* Dziś liberaliści francuzcy szukają innéj drogi, ale z powodów politycznych dotykających liberalizmu, nie szukają jéj w panującéj religii. Przywięzują tu pewną wagę do artykułu o Unitaryzmie naszym socyanizmie ogłoszonego niedawno w *Revue des deux Mondes* przez p. de Remusat. Liberaliści francuzcy zaczynają przychodzić do przekonania, że sama wolność nie poprawia obyczajów, że do tego trzeba pomocy religii i na dowód tego przypominają czasy Hugonotów francuzkich.

---

**Gmina miastecka Dembowiec (w obwodzie Jasielskim) zobowiązała się prawomocnym dokumentem dotacyjnym dotychczasową pensyą z 130 złr. m. k. tamtejszego nauczyciela trywialnego o 70 złr. m. k. podwyższyć; następnie dla nauczycielki, w celu udzielania nauki w żeńskich robotach ręcznych, przy Dembowieckiej szkole trywialnéj roczną remuneracyą z 50 złr. w m. k. z zasobów gminnych wypłacać; obie zaś summy zapadając w półrocznych 1go listopada i 1 kwietnia każdego roku płacić się mających ratach.**

**Ta dążność użyteczna ku podniesieniu oświaty ludowéj podaje się z wyrazem uznania do powszechnéj wiadomości.**

**Z c. k. Rządu Krajowego.**

**Kraków 16 października 1856 r.**

---

**Celem wsparcia mieszkańców powiatu rozwadowskiego, którzy powodzią Sanu i Wisły dotkniętemi zostali, doręczyło c. k. namiestnictwo lwowskie tutejszemu Rządowi krajowemu summę 143 złr. 13 2/4 kr. w m. k. która na korzyść tychże przez magistrat lwowski i c. k. władzę obwodową w Kołomyi zebraną została; w imieniu tych nieszczęśliwych podaje się niniejsze z wyrazem uprzejméj dzięki i z tym dodatkiem do publicznej wiadomości, że się tę zapomogę równocześnie owym pomocy potrzebującym mieszkańcom przesyła.**

**Z c. k. Rządu krajowego.**

**Kraków 25 paźdz. 1856 r.**

---

**J. C. K. Apost. Mość najwyższem postanowieniem swojem z d. 13 paźdz. z Ischl datowanem raczył zamianować dotychczasowego zastępcę nauczyciela gimnazylnego we Lwowie Henryka Racheckiego, nadzwyczajnym profesorem języka i literatury polskiej przy uniwersytecie w Pradze.**

---

**Uchwałą c. k. finansowéj dyrekcyi krajowéj we Lwowie mianowani zostali: Erazm Cierpiał, asystent kancelaryjny oficyałem kancelaryjnym, asystenci kancelaryjni dawniejszych kameralnych administracyj okręgowych: Franciszek Manhoffer, kwieskowany, miejsce kontrolera zajmujący pisarz kasy podatkowéj Julian Jellinek i kwieskowany leśniczy kameralny Franciszek Felsenfest, dalej praktykanci urzędowni Aloizy Eugeniusz Kohmann, Teofil Ukraiński, Jan Gutkowski, Felix Wagner i Juliusz Zacharyasiewicz, tudzież nadstrażnik finansowy Karol Steinbock asystentami kacelaryjnymi.**

**Krajowa dyrekcya skarbowa w lwowskim administracyjnym okręgu, mianowała poborców podatku, Hieronima Schiller-Schildenfeld w Manasterzyskach i Izydora Pemiankowskiego w Cieszanowie, tymczasowo podinspektorami podatkowymi drugiéj klasy.**

---

**Krajowa dyrekcya skarbowa w lwowskim administracyjnym okręgu, nadała stanowczo przy urzędach podatkowych kontrolorom urzędu podatkowego Ludwikówi Lindes, Anzelmowi Skrzeszewskiemu, Karolowi Angermann i poborcy podatku konsumcyjnego Feliksowi Dydyńskiemu posady poborców III klasy, kontrolorowi urzędu podatkowego II klasy Walentynowi Rondewald posadę kontrolora I klasy, oficyałom urzędu podatkowego Antoniemu Cieplińskiemu, Józefowi Reymann, Janowi Berezowkiemu i Edwardowi Ładuńskiemu posady kontrolorów III klasy, porucznikowi IV pułku artyleryi polnéj Józefowi Müller posadę oficyała I. klasy, porucznikowi 24 pułku piechoty księcia Parmy Marcelemu Wiesiołowskiemu, porucznikowi korpusu wojskowych pociągów Wojciechowi Zdobnickiemu posady oficyałów II klasy, a oficyała rachunków podatkowych III klasy Karola Frank posunęła na II klasę, następnie porucznika 29 pułku piechoty Schöhals Adolfa Bittner mianowała tymczasowym oficyałem urzędu podatkowego III klasy, nakoniec furyera wojskowego departamentu obrachunkowego Maksymiliana Des Loges i praktykanta urzędu podatkowego Edwarda Zawisłowskiego tymczasowymi asystentami urzędu podatkowego III klasy.**

---

**Wiedeń** 1 listopada. JCKAp.Mć najwyższém postanowieniem z d. 5 sierpnia r. b. raczył naczelnéj swojéj komendzie morskiéj udzielić stanowisko i zakres działania jako bezpośredniéj władzy centralnéj we wszystkich sprawach marynarki, a to z wejściem w wykonanie od d. 1 listopada r. b.

Postanowienie powyższe cesarskie stwarza zatem w Austryi oddzielne ministerstwo marynarki.

— *Gaz. wiedeńska* zamieszcza dokument nadania konsensu na budowę sieci kolei żelaznych w Węgrzech i Serbii austryackiéj, mającéj nosić nazwę: „Kolei wschodniéj Cesarza Franciszka Józefa.“ Konsens ten wydany jest na dniu 8 października na imię następujących grup osób:

Hr. Edmund Zichy w imieniu swojem i w imieniu hr. Jerzego Apponyi, hr. Karola Apponyi, hr. Jerzego Karolyi, Augusta Festeticza, hr. Karola Eltz, hr. Antoniego Khuen, bar. Gustawa Prandau, hr. Piotra Pejaczewicza, hr. Jana Waldstein, hr. Dominika Zichy i Franciszka Kreuthera;

Hr. Jerzy Festeticz w swojem imieniu i w imieniu ks. Filipa Batthyanyi, ks. Pawła Esterhazego, hr. Aleksandra Erdödy, hr. Henryka Zichy, Gustawa Biedermanna i Edmunda Tschurl;

Fmpor. bar. Franciszek Kordon w imieniu zarazem Paschalisa Revoltella;

Józef Antoni Forsboom-Brentano, Szymon G. Sina, Arnstein et Eskeles i Maurycy Wodianer; nakoniec

Ernest André w imieniu swojem i w imieniu Emila Pereire, Benedykta Fould, Izaaka Pereire, Hipolita Biesta, Augusta Thurneissen, Mac Gedeon des Arts, Karola Augusta Ludwika Józefa hr. Morny, Józefa Ludwika de Abaroa, Kazimierza Salvador, Fryd. Grieninger, Florentyna Achillesa bar. Seilliere, Karola Mallet i Adolfa d'Eichtal.

Kolej nadana prowadzi: a) z Wiednia przez Oedenburg i W. Kaniszę do Osjaku; b) z Nagy-Szöny przez Stuhlweissenburg do Osjaku, gdyby zaś Fünfkirchen linią tą było pominięte, ma być do niego uboczna koléj poprowadzona; c) z Budy przez W. Kaniszę dla połączenia się z koleją południową blisko Pöltschach; d) z Osjaku do Zemunia. Wolno posiadaczom konsensu nabyć koléj z Fünfkirchen do Mochaczu. Roboty powinny być przygotowane pod podwójne szyny, lecz kładzenie szyn drugich wtedy dopiero koniecznem będzie, jeśli jednoroczny dochód brutto, z mili przeniesie 150,000 złreń. Koleje te mają być wykończone najpóźniéj w ciągu lat 10. Konsens wydany jest na lat 90 począwszy od początku roku 1862; po upływie tych lat rząd obejmuje kolej na własność ze wszystkiemi zabudowaniami, te materyały zaś i ruchomości kupi od towarzystwa wedle oszacowania, które przenoszą summę przez rząd zagwarantowaną pod względem procentu, resztę tych materyałów i zapasów przechodzi na własność skarbu bez żadnego wynagrodzenia. Fabryki, odlewarnie, piece koksowe i t. d. pozostaj własnością towarzystwa i uważane są jako prywatna własność, dlatego od podatku dochodowego zakłady te wolnemi być nie mogą. Rząd zapewnia koncessyonaryuszom 5% rocznego dochodu i 0,2% na umorzenie kapitału zakładowego a to do wysokości 100 milionów złr. w srebrze. Niedobór tego dochodu pokryć skarb publiczny jest obowiązany, gdyby zaś następnych lat nadwyżka wdochodach była, takowa zwróconą ma być skarbowi z procentem po 4% na pokrycie zastąpionych przez skarb dochodów. Rząd ma prawo nadzoru jako poręczyciel dochodów. Po latach 30 rząd ma prawo odkupić koléj za summę obliczoną na podstawie 7 letnich dochodów lat ostatnich. Taksy osobowe w srebrze płatne, wynosić mają na milę w 1éj klasie 20 kr. w 2éj 15, w 3éj 10 kr., od towarów zaś 1 kr., 1 1/2 kr., 2 kr. od centnara wedle klasy. W czasach drożyzny od przedmiotów żywności płaci się 1/2 kr. od centnara. Przewóz wojskowych po taksie zniżonéj. Towarzystwu służy pierwszeństwo w budowie kolei nowych na linijach przerzynających koleje onego. Towarzystwo ma wolność wydania akcyj do wysokości 60 mil. złr. a resztę potrzebnych kapitałów zebrać na drodze obligacyj. Oto są główne warunki konsensu odpowiednie co do reszty ustawie o nadaniu kolei żelaznych z dnia 14 września 1854 r. i regulaminowi z d. 16 listopada 1851.

— N. Pan udzielić raczył exequatur zamianowanemu konsulem Stanów Zjednoczonych w Wiedniu E. C. Stiles.

— Pułkownik Juliusz Kiesewetter de Wiesenbrunn dowódzca 30go pułku piechoty hr. Nugent przeniesiony został na pensyą w charakterze honorowego jenerała majora.

— JCW. Arcyks. Franciszek Karol odjechał do Drezna skąd powróci 6go listopada, bo pod ten czas spodziewaną jest JCW. Arcyks. Zofia z Ischl. JCW. Arcyks. Karol Ludwik wyjechał do Drezna gdzie ma się odbyć ślub jego z księżniczką Małgorzatą Saską w dniu imienin Jego 4 listopada. Oprócz Arcyks. Franciszka Karola znajdować się będzie na tym ślubie Arcyks. Ferdynand Maks brat nowożeńca. Mistrz dworu arcyksiążęcego i ochmistrzyni, bar. Hornstein i hrabina Bombeles udali się już poprzednio do Drezna. Nowożeńcy niezadługo spodziewani są w Wiedniu, gdzie po kilku dniach zatrzymania się wyjadą do Insbruku.

— Wykaz stanu banku narodowego austryackiego przedstawia w porównaniu z ubiegłemi miesiącami następujące cyfry:

| | koniec sierpnia | — września | — października |
|---|---|---|---|
| srebro . . . . . . złr. | 75,928,615 | 81,034,705 | 83,452,322. |
| banknoty . . . . „ | 378,979,197 | 386,822,326 | 382,450,021. |
| eskomto . . . . . „ | 73,857,102 | 83,744,527 | 83,724,572. |
| pożyczki na papiery | 89,335,100 | 89,653,300 | 89,424,300. |
| dług państwa fundowany . . . . „ | 57,964,432 | 57,964,432 | 57,687,942 |

W porównaniu z ubiegłym miesiącem przybyło srebra za 2,417,617 złr. a ubyło banknotów za złr. 4,372,305. Wpłaty na nowe akcye bankowe wynoszą 29,509,970 złr.

## Niemcy.

Minister pruski domu królewskiego Massow zamianowany został ministrem państwa i jako taki zasiadać odtąd będzie na radzie ministrów. Niegdy sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Le Coq zamianowany został nadzwyczajnym posłem pruskim w Sztokolmie.

Według twierdzenia pisma *D. Volksbl.* układy między kardynałem arcybiskupem Reisach a delegowanymi rządu wirtembergskiego pod względem regulacyi sprawy katolickiéj w Wirtembergii, tudzież na zasadzie tych obrad, obrady kongregacyi kardynałów, już zamknięte zostały. Teraz idzie tylko koléj na ratyfikacyę obustronéj umowy.

Wydział nieustający Zgromadzenia związkowego niemieckiego pod prezydencyą posła bawarskiego p. Schrenk przygotował już sprawozdanie z czynności swoich podczas feryj; albowiem Zgromadzenie rozpocznie niebawem swoje obrady. Zjechali już w tym celu do Frankfurtu poseł prezydyalny austryacki hr. Rechberg-Rothenlöwen i poseł pruski p. Bismark-Schönhausen. Z dyplomacyi zagranicznéj, baron Brunnow poseł przy Związku przeznaczony posłem rosysyjskim do Berlina spodziewany jest w Frankfurcie temi dniami z Paryża, i ma tam zatrzymać się dni kilka aż do przybycia nowego posła rosyjskiego przy Związku p. Fontona.

— Skazany za oszczerstwo księcia Pruskiego Lindenberg redaktor dziennika mindeńskiego *Patriotische Ztg.* dopuścił się rzadkiego zuchwalstwa, odwołując się publicznie od wyroku sądowego do „wielu zacnych i bezinteresownych mężów“ z protektorów swoich, którzy uznają zapewne, iż wyrok wydany nań przez sąd poczdamski nie będzie służył wszędzie za miarę patryotyzmu. Kto mu odmawia w skutku tego wyroku, swojego poważania i zaufania, tego współczucie niema w oczach jego wartości. Daléj mówi Lindenberg w swojéj gazecie, że od wyroku tego apelował. Stronnictwo krzyżowe niemiało odwagi wyrzec się tego człowieka, skąd wnosić wypada, że musi on trochę więcéj wiedzieć niżby chciano, aby to na jaw wyszło, i dla tego postanowiono go oszczędzać.

Niektóre dzienniki bardzo się dziwią, że uniwersytet greifswaldzki z okazyi 400-letniéj rocznicy założenia swego zamianował w rzędzie doktorów *honoris causa* kilku członków lewéj strony np. hr. Schwerina, b. ministra Milde, prezesa trybunału Wentzla jednego z pierwszych prawników pruskich i innych mniéj znanych z imienia po za granicami Prus. W zamianowaniu tych osób upatrują niewiedzieć czemu jakąś demonstracyę, jak gdyby zasługa w świecie naukowym musiała być koniecznie nieodłączna od pewnych politycznych pojęć. Uniwersytet greifswaldzki uczcił tylko naukę tytułem akademickim, a nie zasady polityczne; bo gdyby tak było, to chyba wypadłoby mu nadać Lindenbergowi tytuł doktora prawa. Rząd może odebrać katedrę i płacę starcowi takiemu jak Nees-Esenbeck, którego imię głośne w całéj Europie, za jego polityczne stanowisko, ale na myśl nieprzyszło, zaprzeczać mu godności naukowéj; tak samo rzecz się ma z nowymi doktorami w Greifswaldzie.

## Włochy.

Donieśliśmy już dawniéj o pogłoskach obiegających w Turynie, iż rząd sardyński prowadzi układy z dworem parmeńskim o zrzeczenie się Parmy na rzecz domu sabaudzkiego. Sprawa ta należy jednak do marzeń politycznych, bo nietylko Austrya miałaby słówko wyrzec przeciwko temu, ale również i inne państwa europejskie, albowiem art. 99 aktu zamykającego traktat wiedeński zastrzega, iż następstwo w Parmie orzeczone być ma przez mocarstwa europejskie i Hiszpanię. Prawa przeto dziedzictwa, jakie ma do tego księstwa król sardyński poddane są pod uznanie mocarstw.

Legioniści angielscy pochodzący z Modeny, którzy po rozpuszczeniu legii do domów wrócili, ska-

zani zostali na jeden rok więzienia, po odsiedzeniu którego mają kraj opuścić.

*Coresp. ital.* pismo turyńskie pod wpływem hr. Cavoura zostające i dla tego co do sprawy neapolitańskiéj bardzo podejrzane, donosi o zmianach oficerów w wojsku neapolitańskiem z powodu, iż nie wszystkim rząd ufa. W Paryżu wedle doniesień *Gaz. kol.* z 28go października, spodziewano się zawsze jeszcze, że król neapolitański po wyjeździe ministrów ustąpi z uporu swego; a wnoszono to z uprzejmości pożegnania barona Brenier. Margr. Antonini w Paryżu nie myśli dotąd o wyjeździe. W Neapolu przed wyjazdem p. Brenier naradzał się tenże z posłami mocarstw europejskich: jen. bar. Martini, hr. Kanitz i jen. Kakoszkinem, który ostatni miał otrzymać instrukcye od swojego dworu. Utrzymują także, iż dwór rosyjski chce wziąść zupełnie na siebie załatwienie sporu neapolitańskiego, a to licząc na przychylenie się z góry do tego zamiaru Austryi i Prus. Co do Francyi dwór rosyjski wróży sobie zjednanie jéj, a trudności jakieby stawiała Anglia nie mogą mieć żadnych następstw w obec zgodności reszty mocarstw. Pośrednictwo to wszakże jest może wymysłem tylko kombinacyi.

Poseł cesars. austryacki w Rzymie hr. Colloredo, który od maja już bawi na téj posadzie, wręczył w dniu 21 października pismo swoje wierzytelne Ojcu ś. i przyjmowany był na uroczystem posłuchaniu. Nazajutrz przyjmował poseł cesarski w pałacu swoim ciało dyplomatyczne tudzież kardynałów i wyższą szlachtę, jak niemniéj wyższych oficerów papieskich i francuskich.

*Indep. belge* donosi z Genui, że w Rzymie obawiają się wylądowania emigrantów i dla tego poczyniono w Civitavecchia wielkie ostrożności, a nad brzegami przebiegają patrole dniem i nocą. Szwajcarowie wojska papieskiego, którym czas służby upływa, udają się do Neapolu i tam się zaciągają. Już ich kilkuset przyjęło służbę neapolitańską. (Zdaje się przeto, że ich pokryjomu w Rzymie zaciągają)

## Hiszpania.

Donoszą z Madrytu, że ranga dyrektora jazdy, któréj nie przyjął jenerał Pezuela, a do któréj obsadzenia kilka nazwisk przytaczano, udzieloną została w końcu marszałkowi don Arturo Azlor, gorącemu stronnikowi jenerała Narvaeza i jego rządu. Dziennik jednak półurzędowy dodaje, że rząd jakkolwiek przyjął dymisyę jenerała Pezuela, zmuszonym będzie jednak nie zostawiać jenerałom wolności odrzucania posad, na jakie raczyło je wynieść zaufanie monarsze. Tenże sam dziennik zaprzecza, jakoby rząd miał przeznaczyć 60 milionów realów na zakupno zboża w Marsylii i Afryce. Kłopot w jakim znajduje się Hiszpania z powodu drogości zboża nie dochodzi do tego kresu jak twierdzą, aby wymagał podobnych ofiar.

Korespondent *Indép. belge* z Madrytu pod dn. 23 października prostuje podaną przez siebie wiadomość o dekrecie nakazującym wcielenie w szeregi armii milicyj prowincyonalnych w ten sposób:

Czterdzieści batalionów milicyi wcielonych naprzód będzie do armii tak jak są dzisiaj. Czterdzieści drugie również zostaną wcielone, lecz tak, iż każdy z 20 pułków liniewych otrzyma 2 kompanie na batalion. Piechota liniowa składać się przeto będzie z 40 pułków, a każdy pułk z 3 batalionów, każdy po 8 batalionów. Sztaby milicyj wcielonych cząstkowo, pozostaną na prowincyi z przeznaczeniem należenia do mających się wkrótce tworzyć milicyj prowincyonalnych.

Za 2 miesiące będzie więc Hiszpania miała następującą siłę zbrojną:

| | |
|---|---|
| 40 pułków piechoty liniowéj, każdy po 2100 ludzi | 84,000, |
| 25 batalionów strzelców po 1000 ludzi | 25,000, |
| żandarmów i straży finansowéj | 25,000, |
| inżynieryi i artyleryi | 20,000, |
| jazdy | 7,000, |
| Razem | 161,000. |

Nie licząc w to 80 tysięcy milicyj prowincyonalnych nowych, które rząd wkrótce od kraju zażąda. Hiszpania będzie mieć przeto na stopie pokojowéj 241 tysięcy ludzi.

Mówią jako o rzeczy pewnéj o wystąpieniu z ministeryum finansów p. Barzanalany, następcą jego ma być świeżo z Wiednia przybyły Bermudez de Castro. Minister ten nie jest w stanie odpowiedzieć wymaganiom swéj pozycyi i wyczerpanego skarbu. Oświadczenie zawarte w dzienniku półurzędowym, potwierdza wiadomość, że królowa matka nie wróci do Hiszpanii, nie chcąc żyć w kraju, który jéj się tak źle wywdzięczył za ogromne przez nią oddane mu usługi.

Donoszą z Madrytu pod d. 25 października do *Indépendance Belge*, że równocześnie z ogłoszeniem nowego gabinetu wybuchły niepokoje w Barcelonie. Możliwość tego rewolucyjnego ruchu, przypisywaną była obecności w ministeryum finansów p. Barzanallany, którego zasady wolnohandlowe niezadowalniają przemysłowców Katalonii.

Według dokumentów urzędowych, jakie ostatnia poczta z Barcellony przyniosła, ruch pomiędzy przemysłowcami miał być bardzo widoczny, lękają się oni bowiem znacznych strat w razie gdyby wolność handlowa była ogłoszoną w Hiszpanii, nie mogąc wytrzymać współzawodnictwa z zagranicą. Lecz władza miejscowa, od któréj pochodzą te sprawozdania twierdzi, iż wyrobnicy w rękodzielniach, których opinie różnią się od opinii fabrykantów, obojętnie, a może nawet z pewnem zadowoleniem zapatrują się na zawody, jakich doznać mogą ich panowie.

Dymisya p. Barzanallany, którego miał zastąpić w ministerstwie finansów p. Bravo-Murillo, nie potwierdza się. Ostatni jednakże jako naczelnik stronnictwa umiarkowanego jest mężem, który prędzéj czy późniéj na tę posadę powołany być może.

Nowe pogłoski obiegały w ostatnich czasach, że jenerał Urbistondo stawszy się niepopularnym przez ogłoszenie swego dekretu o wcielenie milicyi do armii, miał złożyć swoją tekę. Zaprzeczyć trudno, że opinia publiczna jest w największem oburzeniu i że dekret ten stał się powodem obawy wielu rodzin. Niby nie było przeto dziwnego, gdyby jenerał Lersundi zajął miejsce swego kolegi, jest to ogolne życzenie.

Jenerał hr. Benkendorf poseł rosyjski oddaje ciągle wizyty najznakomitszym mieszkańcom Madrytu. Jest on bardzo uroczyście i uprzejmie przyjmowany we wszystkich większych domach.

## Rosya.

Ogłoszono niedawno urzędowe sprawozdanie rosyjskiego ministra oświecenia za rok 1855. Podajemy tu treść tego sprawozdania i więcéj zajmujące jego ustępy. W roku 1855 liczono szkół i naukowych zakładów w całem cesarstwie rosyjskiém i Królestwie Polskim 3,872, a w nich uczniów 194,490. W samem szczegółowo Królestwie Polskiém znajdowało się 1516 szkół i zakładów naukowych, a mianowicie: 6 gimnazyów, 17 szkół powiatowych czyli gimnazyów niższych, 1185 szkół elementarnych, 92 szkół rzemieślniczych, 5 szkół elementarnych izraelskich; w szkołach tych uczyło się 71,775 uczniów a mianowicie 53,665 katolickiego wyznania, 1,906 grecko-unickiego, 387 greckiego, 13,210 luterskiego, 2,667 starozakonnych. W całem państwie znajdowało się dla izraelitów szkół publicznych 106, a w nich uczniów 3487, zakładów prywatnych 614, a w nich uczniów 22,000. Publicznych bibliotek liczono w całem państwie 47; uczonych towarzystw 17. W ciągu upłynionego 1855 r. wydano w całem państwie 1148 dzieł oryginalnych, a 91 tłumaczeń; w samym zaś Królestwie Polskiém wydano 356 dzieł. Z zagranicy sprowadzono według raportów cenzury 1,191,745 tomów książek, więcéj przeto o 305,520 jak w r. 1854; cenzura niewpuściła do kraju 11,000 tomów książek, po większéj części treści poligraficznéj-politycznéj lub powieści. Do Królestwa Polskiego wprowadzono z zagranicy według raportów cenzury 22,628 dzieł w 71,908 tomach Pism peryodycznych wychodziło w całem państwie 104, a w ciągu roku dano pozwolenie na wydanie 4 nowych dzienników.

Daléj sprawozdanie mówi o szczególnych w tym roku czynnościach. Minister zwiedził we wrześniu i w październiku 1855 r. uniwersytety moskiewski, kazański i dorpacki, oraz szkoły tych trzech okręgów naukowych, by przekonać się osobiście o umysłowym, moralnym i materyalnym stanie zakładów. Na szczegółowym o téj inspekcyi raporcie złożonym cesarzowi, napisał tenże: „Przeczytałem z wielkiém zadowolnieniem. Oby dał Bóg, iżby wypadek odpowiedział oczekiwaniom naszym". W skutku zniesienia przez cesarza dawnego rozporządzenia ograniczającego liczbę uczniów na każdym wydziale uniwersyteckim i w skutku otwarcia tychże wydziałów nieograniczonéj liczbie uczniów, minister zażądał by podwojono uwagę na regularny bieg i ścisłość egzaminów. Na wniosek W. Księcia Konstantego postanowiono osobną komisyę dla przejrzenia i zreorganizowania zakładów naukowych marynarskich. Rozkazano założyć trzy obserwatoria na górze pułtawskiéj, w którém to miejscu jest wielki środkowy punkt wszelkich obserwacyj astronomicznych w Rosyi. Obserwatoria te przeznaczone są dla oficerów geodozyjnego oddziału akademii wojskowéj. W ciągu roku 1855 oznaczono astronomicznie położenie miejsc w okręgach górniczych uralskich. Ukończono chronometryczne wymiary długości między Moskwą i Astrachanem, a ztąd zyskano stalsze podstawy do mających się rozpocząć wymiarów morza Kaspijskiego i sporządzenia jego karty morskiéj.

Minister mówi w końcu, iż spodziewa się błogiego rozwoju naukowości i oświaty w państwie, ale żąda od młodzieży, aby niezaspakajała się powierzchowną ogładą i okształceniem, którą dotąd nieszczęściem uważano często za dostateczną. Minister mówi, iż w swych osobistych stycznościach z młodzieżą, zachęcał ją do pracy gruntownéj i zasadniczego wykształcenia się. Wreszcie podnosi zasługi uczonego i nauczycielskiego stanu, którego czynność i gorliwość nietylko nieosłabła w czasach wojennych, lecz przeciwnie wzmogła się i wytężyła. „Mężowie ci, mówi minister, pojęli głębiéj niż kiedykolwiek, że usiłowania naszych nieprzyjaciół, przez to tylko mogą nam być niebezpieczne, iż nieprzyjaciele ci wyprzedzili nas na drodze umiejętności i sztuki. A niebezpieczeństwo to zniknie, gdy stawiemy przeciw nim dane nam od Boga a rozwinięte pracą naszą siły ducha, i zyskamy przekonanie, że od nikogo niestoimy niżéj wprawdziwem postępie i oświecie".

— Petersburgski korespondent *Nordu* przesyła w liście następujące sprawozdanie o kopalniach węgla i antracytu w ziemi dońskiéj: „Kopalnie antracytu w ogóle a szczególniéj w ziemi dońskiéj, nabywają z każdym dniem coraz większéj ważności od chwili utworzenia towarzystw żeglugi parowéj na rzekach wpadających do morza Czarnego i Azowskiego, oraz na tychże morzach. Koleje żelazne które mają wkrótce budować, a które są najpotrzebniejsze dla Rosyi południowéj, powiększą jeszcze ważność i rozwój kopalni tego wybornego węgla, szczególniéj w części kraju ogołoconéj z lasów. Zresztą antracyt doński jest nietylko żywiołem koniecznym do utrzymania kolei żelaznych w południowéj Rosyi, lecz nadto stanie się ważnym artykułem handlu wewnętrznego i zewnętrznego. Lasy na wybrzeżach czarnomorskich i kaspijskich zmniejszają się szybko, a fabryki, żegluga parowa i koleje żelazne, mogą istnieć jedynie pod warunkiem, że brakujące drzewo zastąpi obfity antracyt.

Ten szacowny opał (antracyt) mający w 100 częściach, 95 czystego węgla, znajduje się w ziemi kozaków dońskich na przestrzeni 2000 (?) mil jeograficznych, jest blisko pod powierzchnią a sięga do wielkich głębokości. Wydobywanie jego odbywało się dotychczas na bardzo małą stopę, a na miejscu kosztował jeden pud (10 funtów), 5 kop. Rząd pojąwszy całą wartość tego minerału i potrzebę jego dla rozwinięcia żeglugi parowéj, użył środków aby większe dać rozmiary w jego wydobywaniu. Udzielił pozwolenie na tworzenie kompanij dla wydobywania antracytu nieograniczając bynajmniéj ilości jaką mają wydobywać. Dopiero w 1851 r. zaczęto porządnie kopać antracyt w ziemi dońskiéj, lecz wówczas rząd oznaczał ilość jaką wydobywać mają rocznie. Dzisiaj ograniczenia te zniesiono, i kopalnie oddano wolnymu przemysłowi. Oto główniejsze przepisy i warunki regulujące wydobywanie antracytu: 1) Każdy kozak doński może wydobywać antracyt albo sam albo w towarzystwie i sprzedawać go w całem państwie. 2) Wszystkie towarzystwa żeglugi parowej, kolei żelaznych i metalurgiczne, tak istniejące jak mogące się utworzyć, mogą wydobywać antracyt w ziemi kozaków dońskich i prowadzić nim handel. 3) Każde towarzystwo ma prawo, stósując się do przepisu kodeksu górniczego, otworzyć kopalnie w miejscu które stósownem uzna, i zająć przestrzeń 25,000 sążni kwadratowych powierzchni, w kierunku wymaganym przez miejscowość. 5) Każde przyzwolenie dane jest na lat 20, po upływie których towarzystwo winno postarać się o przedłużenie. 8) Towarzystwa płacić będą do skarbu kozaków dońskich po pół kopijki od puda wydobytego antracytu. 9) Każde towarzystwo w 4 lata po swojem zawiązaniu winno otworzyć kopalnie na całéj przestrzeni sobie przynależnéj. Inne przepisy regulują kopanie i wydobywanie antracytu przez kozaków. Świeżo założone wielkie towarzystwo rosyjskie żeglugi parowéj i handlu (Arkas i Nowosielski) może kopać antracyt na przestrzeni jednéj wersty w okolicy przez siebie obranej."

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

**Kraków** 3go listopada. W dniu wczorajszym o godzinie 3éj zrana zboczył z Mysłowic idący pociąg ciężarowy przy samym wjeździe do tutejszéj stacyi z powodu gęstéj mgły, na kolej prowadzącą do magazynu drzewa i wpadł na lokomotywę zaopatrującą się w opał i mającą po za sobą kilka próżnych wozów. Siła uderzenia wysadziła z kolei i wywróciła wzwyż wzmiankowaną lokomotywę, oraz zgruchotała 3 próżne wozy. Nikt przy tym wypadku jednak uszkodzonym niezostał.

— W d. 6 b. m. przypada termin spłacenia 22 raty 500 milionowéj pożyczki.

— Na jednéj stacyi kolei żelaznéj z Kolonii do Minden wysadzono w tych dniach pewną kobietę z wagonu, która trzymała na ręku dziecko dwuletnie już nieżywe i była bardzo cierpiącą. Po dwóch dniach kobieta ta umarła na stacyi. Z obdukcyi ciała jéj przekonano się że tak ona jak i jéj dziecko umarły w skutku otrucia przez opium. Z tego co się mniéj więcéj dało wybadać, o téj kobiecie, która zupełnie ogołoconą była z pieniędzy, wiadomo tylko, że była ona wdową po pewnym właścicielu dóbr w okolicy Trewiru, miała majątek i urodę. Jakiś młody człowiek uwiódłszy ją i dostawszy do rąk swoich znaczną część jéj mienia, porzucił ją. Wdowa dopadła go w Kolonii, gdzie nastąpiło pojednanie. Niedaleko ztamtąd zwodziciel znalazłszy znów sposobność, zabrał jéj wszystko co tylko miała, a między innemi 10,000 tal. gotówką i kosztowności, i uszedł. Nie masz dotąd pewności, czy wdowa z rospaczy otruła siebie i dziecko, czy też uwodziciel jéj dopuścił się jeszcze zbrodni morderstwa, aby sobie przywłaszczyć jéj mienie.

**Teatr.** W dniu wczorajszym występował na tutejszéj scenie niemieckiéj w sztuce „Małpa i Narzeczony" p. Nowak w roli „Mamoka". Sztuka ta znana już dawniéj z czasów p. Kliszniga publiczności krakowskiéj, całą komikę swoją czerpie w ciągłym *qui pro quo* między małpą i narzeczonym. Cała jéj zatem wartość zasadza się na trafnem odcieniowaniu ruchów małpy przez aktora występującego w głównéj roli. W przyszłą środę tj. 5go daną będzie komedya p. n. „Bez-sens teatralny". Jest to parodya obecnego kierunku sztuki dramatycznéj pod względem poezyi, śpiewu i tańca. Była ona przedstawianą w Wiedniu 130 razy bez przerwy, i znaną jest powszechnie na wszystkich scenach prowincyonalnych, jako jeden z lepszych tego rodzaju utworów.

## Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

*Wiedeń. Kursa telegraficzne z d. 3 listopada*

Augsburg $106\frac{3}{4}$ — Hamburg $78\frac{3}{8}$. — Londyn złr. 10 19 kr. Paryż $123\frac{5}{8}$. — Agio od złota $9\frac{7}{8}$. — Metaliki 5-procent. $81\frac{1}{4}$. — dto B. 5-procent. —. Pożyczka narodowa 5-procent $8\frac{1}{8}$. Obligi indemn. galicyjskie 5-procent. $74\frac{3}{8}$ — Metaliki $4\frac{1}{2}$-pr. $70\frac{1}{4}$. Metaliki 4-procent. $63\frac{13}{16}$. Metaliki 3-procent. —. — Losy 1834 roku 255. — dto z roku 1839 $123\frac{5}{8}$. — dtto r. 1854 4-proc. 106. — Akcye Bankowe 1047. — Akcye kolei żelaz. północnéj $2572\frac{1}{2}$ — Akcye kredytu ruchomego $319\frac{1}{2}$.

*Kurs krakowski* z 3 listopada. — Ruble srebrne na mon. polską żądają 101, płacą 100. — Banknoty austryackie: za 100 złr. mk. żąd. złpol. 408, pł. 404 — Pruski kurant: za 150 złr. mk. żądają talarów 97, płacą 96. — Cwancygiery żąd. 108, pł. 107. — Imperyały ros. ż. złr. 8 kr. 27, pł. złr. 8 kr. 22 mk. — Napleon d'ory 20-frank. ząd. złr. 8 kr. 20, pł. złr. 8 kr. 12. mk. — Dukaty ważne holend. ząd. złr. 4 kr. 51 płacą złr. 4 kr. 48 mk. — Dukaty austr. żąd. złr. 4 kr. 56 płacą złr. 4 kr. 51 mk. — Listy zastawne polskie z kuponami bież. żąd. $97\frac{1}{2}$, płac. $96\frac{1}{2}$. Listy zast. galic. z kupon. żąd. 82, płacą $81\frac{1}{4}$. — Obligacye Indemn. z kupon. żądają $73\frac{1}{2}$, płacą. 73. — Nowa pożyczka narodowa z r. 1854 żąd. $82\frac{2}{3}$, płacą 82.

## Przegląd polityczny.

**Depesza telegraficzna CZASU.**

**Wiedeń 3go listopada. Rząd rosyjski zawarł umowę z Pereirą o budowę kolei żelaznych rosyjskich w wysokości 800 milionów franków. Układ jest podpisany.**

*Depesze telegraficzne.*

Frankfurt 1 listopada. We czwartek odbyło się posiedzenie Związku, na którem wniosek co do Neufchetelu podany został wydziałowi. Tenże oświadczył się za wnioskiem pruskim (za przystąpieniem Rzeszy do protokółu londyńskiego. P. R. Cz.).

Paryż 31go października. Dwór, jak zapewniają, ma 10go listopada wrócić do St. Cloud. Książę następca Toskański przybył 28go do Compiègne. Według depeszy z Madrytu z dnia 29go, książę Aumale przybył do Sewilli. Sanz mianowany w miejscu Mesiny szefem sztabu jeneralnego.

Paryż 1 listopada. *Monitor* donosi: Wczoraj odbyła się rada ministeryalna w Compiegne. Według *Constitutionnela* urzędnicy poselstwa frncuskiego i angielskiego przybyli 31go z Neapolu do Civitavecchia. Dzienniki ministeryalne milczą o sprawie ewakuacyi. *Revue contemporaine* mówi, że tylko konferencye byłyby w stanie załatwić spór o granicę besarabską; posłowie rosyjski i francuski w Konstantynopolu połączyli się z sobą, aby przeciw firmanowi Porty odnoszącemu się do Księstw Naddunajskich a przeciwnemu traktatowi paryskiemu, występować z uwagami.

Londyn 1 listopada. *Morning-Post* zapewnia, że Turcya nie stawia oporu pozostaniu floty angielskiéj na morzu Czarnem. Ostatnią pocztą amerykańską donoszą, iż Hiszpania uzbraja się przeciw Meksykowi.

Londyn 31go paźdz. *Times* zamieszcza artykuł bardzo gwałtowny przeciw polityce francuskiéj, skłaniającéj się ku Rosyi. Dziennik ten grozi, że raczéj przyjdzie raz jeszcze wojnę rozpocząć z Rosyą, aniżeli zezwolić, aby warunki traktatu paryskiego nie zostały wypełnione.

Czytamy w *Korespondencyi austryackiéj*: „Czas już abyśmy jaśniéj uzasadnili zaprzeczenie, jakie stawialiśmy podaniom dzienników francuskich co do mniemanéj protestacyi Wys. Porty przeciw dłuższemu pobytowi wojsk c. k. austryackich w Księstwach Naddunajskich.

„Przeciw naszemu zaprzeczeniu nadmienia świeżo jeden z większych dzienników paryskich: „„Jeżeli krok uczyniony w téj mierze przez Portę niema charakteru formalnéj protestacyi, to przynajmniéj wyraża on jak najjaśniejszemi słowy *życzenie* Porty. Pod tem jednem zastrzeżeniem obstajemy zupełnie przy podanem przez nas doniesieniu.""

„Jeżeli dzienniki paryskie dalszą jeszcze czynią koncesyę jeżeli wyjaśniają szczerze i bez uprzedzeń „objawione życzenie" W. Porty, wtedy — ale tylko wtedy — opierają się one na dobréj, rzeczywistéj podstawie.

„Gdyby dzienniki paryskie były powiedziały, że za zbliżaniem się terminu, w którym postanowienia (*wszystkie*) traktatu paryskiego miały być urzeczywistnione, Porta objawiła *życzenie porozumienia się* z Austryą i Anglią co do obecności wojsk austryackich w Księstwach i floty angielskiéj na morzu Czarnem, to wtedy nie bylibyśmy potrzebowali twierdzeniu ich zaprzeczać.

„Teraz więc przyjemnie nam jest do powyższego wyjaśnienia dawnéj dyskusyi dołożyć zapewnienie, że upragnione porozumienie się W. Porty z Austryą i Anglią, idzie jak najlepiéj."

Rodzina posła francuskiego w Neapolu p. Brenier przybyła do Rzymu już 26go; urzędnicy poselstw francuskiego i angielskiego opuścili Neapol 28go, udając się przez Rzym do Civitavecchia, gdzie wsiądą na okręty. Jenerał Lanza mianowany gubernatorem wojennym Gaety. W Neapolu wielkie ostrożności wojskowe przedsiębrano, w mieście spokojnie, lecz handel ustał. Jenerał Allouveau de Montreal wyjeżdża z Rzymu, oczekują tam przybycia następcy jego jen. Goyon.

Z Madrytu donoszą pod dniem 27 paźdz., iż pogłoski o zamiarze ustąpienia gabinetu są bezzasadne.

Nieporozumienia między sprzymierzonemi z powodu Księstw Naddnnajskich trwają ciągle, a walka ich wpływów na rząd turecki niezakończyła się bynajmniéj, chociaż chwilowo wpływ francuski zyskał przewagę i ministrowie sprzyjający Francyi utrzymani zostali. Według listów z Konstantynopola z 20 z. m. nadeszłych przez Marsylię i Paryż, narady posłów nad firmanem sułtańskim zwołującym i organizującym dywany w Księstwach Naddunajskich, rozpoczęły się 21 z. m., a przewidywano, że rozprawy i spory będą bardzo żywe. Jeden z listów utrzymuje, iż rząd turecki, za poradą posła francuskiego Thouvenela, wyraził życzenie, aby dla załatwienia sporu o Bołgrad i wyspy Wężowe, rozpoczęły się konferencye w Paryżu; Anglia odpowiedziała, że przystaje na to życzenie, lecz jedynie pod warunkiem wyłączenia Rosyi z tych konferencyj, gdyż nie może ono być sędzią w własnéj sprawie.

*Sprostowanie.* W ostatnim dodatku miesięcznym Czasu karta 79 wiersz 22 zamiast: *spotkałem go*, czytaj: *spotkano go.*

## Przyjechali od 1 do 3 listopada.

HOTEL POLLERA. Jankowa Izabella ob. z Kalnikowa. Pokusiński Józef ob., Głowacki Fortunat ob., Kotarski Stanisław ob., Jordan Adolf ob., Wazeński Franciszek, Zakrzewski Jakób, Tschöpe Jan, Jaśkowski Otto z Tarnowa. Hildebrandt C., Zsivora Jerzy z Wrocławia. Kozubowski Ferdynand z Dzikowa Rolle Karol z żoną z Warszawy. Czerny Franciszek ze Szczakowy. Samberger Ferdynand z Koźla. Wandel Hans kupiec z Prus Neumann Józef właś. dóbr z żoną, Müller Albert z Mysłowic. Hr. Wallis Zofia żona majora z Wiednia. Hr. Mitrowski Antoni ze Żmigrodu. Gnidyński Stanisław z Wakowic.

*Wyjechali:* Skrzyński Cypryan wł. dóbr do Galicyi. Hr. Belrupt Hugo major, Leszczyński Wojciech wł. dóbr, Proisarka Anna, Dzwonkowski Apolinary wł. dóbr, Tschöpe Jan, Jaskowski Otto do Tarnowa. Augustynowicz Seweryn właś. dóbr, Karfunkelstein Hermann z synem, Wandel Hans do Prus. Wienkowski Henryk wł. dóbr do Sanoka. Grumbkow Ferdynand, Hr. Mitrowsky Antoni do Wiednia. Walther Juliusz do Makowa. Toczyński Michał wł. dóbr do Podleszan. Busek Paweł do Lwowa. Syer Adolf wł. dóbr do Polski. Pokusiński Józef wł. dóbr, Głowacki Fortunat wł. dóbr, Kotarski Stanisław wł. dóbr do Wrocławia. Kozubowski Ferdynand do Dzikowa. Czerny Franciszek do Szczakowy. Samberger Ferdynand do Koźla. Neumann Józef z żoną do Biskupic. Müller Albert do Mysłowic. Zsivora Jerzy do Pesztu. Hildebrandt do Krzeszowic.

HOTEL DREZDENSKI. Kodes obywatel z Londynu. Michał Rembieliński radzc gł. dyr. tow. kred. ziems. z Wiednia. Tomasz hr. Potocki wł dóbr z Kościelnik. Józef Kment, Józef Stiglitz urzędnicy z Chrzanowa. Hr. z Duninów Borkowskich Niezabitowska wł. dóbr z Paryża. Michał Tarnowski wł. dóbr ze Lwowa. Anna Laxer v. Merfeld wdowa z Pragi. Kajetan Wolski wł. dóbr ze Spytkowic. Kornel Hofmann adwokat z Wiednia. Antoni Fromer aptekarz z Paryża.

HOTEL SASKI. Juliusz Świątkowski c. k. pol. ajent z familią ze Lwowa. Marya hr. Morssztynowa ob. z Polski. Zenon Fisch c. ros. sekr. gub. z Polski. Życiński Józef wł. dóbr z Polski. Ludwik Kuciński dzier. dóbr z Polski. Apolonia Wilkoszewska obywatelka z Tarnowa. Franciszek Rath c. k. urzędnik kopalni, Franciszek Kanasiński c. k. adjunkt pow., Jean de Fontelive stud. med. z Galicyi.

### KOLEJ ŻELAZNA
codziennie

*Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:*

| | |
|---|---|
| Do Dębicy | o godzinie 12téj min. 15 po południu. |
| | o godzinie 9téj min. 4 wieczorem. |
| Do Wiednia | o godzinie 6téj min. 10 z rana. |
| | o godzinie 3éj min. 25 po południu. |
| Do Wrocławia i Warszawy | o godzinie 8téj min. 30 z rana. |

*Przychodzą do Krakowa:*

| | |
|---|---|
| Z Dębicy | o godzinie 5éj min. 20 z rana. |
| | o godzinie 2éj min. 35 po południu. |
| Z Wiednia | o godzinie 11téj min. 25 przed południem. |
| | o godzinie 8éj min. 15 wieczorem. |
| Z Wrocławia i Warszawy | o godzinie 2éj min. 55 po południu. |

*Pociągi osobowe z Dębicy do Krakowa:*

odchodzą . . o godzinie 11téj min. 15 przed południem. o godzinie 2éj po północy.

*Z Krakowa do Dębicy:*

przychodzą o godzinie 3éj min. 37 po południu o godzinie 12téj min. 25 w nocy.

## Wiadomości handlowe i przemysłowe.

*Kraków* 1 listopada. W ciągu tego tygodnia dowozy pszenicy z Królestwa Polskiego były obfite. W początkach ruch sprzedaży na granicy był znaczny lubo tylko głównie zakupowano do Prus na przewóz transito przez Kraków. Ceny z tego powodu utrzymały się przy zeszłotygodniowych notowaniach tojest po 36—38 złp. a za piękniejsze ziarno płacono również 39—40 złp. Przy końcu jednak tygodnia z powodu iż z Prus zamówienia szły słabo, sprzedaż szła trudniéj, lecz ceny mimo tego nie spadły. Targ piątkowy w Krakowie bez życia. ani na miejscu ani do Prus nie kupowano pszenicy polskiéj, dowozy bowiem galicyjskiéj czerwonéj pszenicy zalewają tutejsze targi i hamują spekulacye na pszenicę krakowską i sandomierską Pokup przeto był w ogóle trudny; co nieco białéj pszenicy kupowano na miejscową potrzebę, płacąc ją w pięknem ziarnie po 10, 10¼, 10½ złr. O średnią pszenicę nikt nawet nie zapytał. Żyto także bardzo mało odchodziło; w drobnych partyach sprzedawano je po 5¾, 6 do 6¼ złr. z zaręczeniem ciężkości 162—165 f. w. w korcu. Jęczmień i owies bez pokupu, ofiarowano je po cenach płaconych przed tygodniem. zatem możnaby je taniéj nieco kupować rzeczywiście. W ogóle handel zbożowy zaczyna usypiać, zwłaszcza, że pszenica czerwona galicyjska niema już w Prusiech pokupu z powodu ustania żądań i zapełnienia tamecznych śpichrzów, a więc wszystkie dowozy ograniczają się na tutejszym placu na potrzebę miejscową i okoliczną. Posiadacze przeto nawiezionéj tu pszenicy chcąc zbyć towar, zniżają sami ceny, a ta okoliczność wpływa również i na trudność pokupu innych zbóż. Dla tego ruch na chwilę zupełnie ustał i nawet cen targowych dokładnie oznaczyć się nieda.

*Gdańsk* 30 paźdz. W pozycyi targów londyńskich stanowczéj nie widzimy zmiany, a tylko z powodu nędznéj kondycyi w jakiéj świeże próby na sprzedaż wystawiano zrodziło się żądanie na stare suche do zmieszania potrzebne ziarno, i za takowe chętnie 1 do 2 szyl. na kwarterze wyżéj płacono. Pszenica krajowa w dobrym stanie dawne przynosiła ceny, słabe zaś i wilgotne gatunki ze zniżeniem nawet nie znajdowały kupców.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu

| | pszenicy | jęczmien. | owsa | bobu grochu | siem. lnian. | mąki centnar. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| z kraju . . | 10,649 | 4,648 | 5,872 | 1,909 | | 44,417 |
| z zagranicy | 23,714 | 1,584 | 28,290 | 424 | | 7,768 |

Targi prowincyonalne szkockie i irlandzkie po większéj części na dobre gatunki trzymały się mocno; ale ziarno porosłe i wilgotne po cenach nieregularnych odchodziło.

We Francyi targi pszeniczne trzymały się mocno, z wyraźną ku podniesieniu dążnością.

W Holandyi, Hamburgu i głównych niemieckich portach handel był obojętny, spekulanci nader ostrożnie wchodzili w interesa.

Na naszéj giełdzie mieliśmy dość ruchu i kupcy chętnie zawierali tranzakcye. Wyborowe świeże celne; tudzież zupełnie podrzędne gatunki pszenicy były poszukiwane, a ceny około 20 guld. na łaszcie przybrały. Na średnią czerwoną pszenicę nie było kupców. Żyto, jęczmień, groch łatwy odbyt po 10 i 15 guld. drożéj na łaszcie znajdowały. Sprzedano w ciągu tygodnia na giełdzie pszenicy łaszt. 400, żyta 89, jęczmienia 25, owsa 26, grochu 98.

Płacono za łaszt wagi holl. Guld. prus.

| | | | | | | korzec war. zł. | gr. | zł. | gr. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenicy | od 122 | do 124 | fnt. 540 | 620 | | 40 | 18 | 46 | 17 |
| „ | 125/6 | 128 | 645 | 665 | | 48 | 15 | 50 | — |
| „ | 127 | 129 | 640 | 700 | | 48 | 3 | 52 | 18 |
| świeżéj | 128 | 131/2 | 690 | 800 | | 51 | 25 | 59 | 3 |
| Żyta | 120 | 126 | 360 | 395 | | 27 | 2 | 29 | 25 |
| Jęczmienia | 97 | 114 | 264 | 342 | | 20 | — | 25 | 25 |
| Owsa | 70 | 78 | 156 | 180 | | 12 | — | 13 | 16 |
| Grochu | — | — | 372 | 414 | | 28 | — | 31 | 10 |

Czas mieliśmy bardzo pogodny: dziś deszcz ulewny.

Toruń przebyło pszenicy łasztów 64, belek sosnowych 3478, dębowych 1261, bali łasztów 219.

*Kursa zamian:* Londyn 99¼. — Amsterdam. — Hamburg 45¼. Warszawa 96. *Aleksander Makowski.*

## TREŚĆ DZIENNIKA URZĘDOWEGO
*do Gazety Lwowskiéj.*

**Zawezwania.** C. k. Sąd krajowy lwowski: małoletnich po śp. Dominiku Sidorowiczu celem ekstabulacyi z realności we Lwowie pod L. 434¾ resztującéj sumy 482 złp. 2 gr.; term. staw. w d. 12 listopad. — Sąd obw. Samborski: Grzegorza Pawlikowskiego lub jego sukcesorów celem ekstabulacyi z realności pod l. 63 w Sanoku sumy 1500 złp. czyli 375 złr.; term. staw. 5 grudn. 1856 o godz. 10téj zrana. — Sąd kraj. lwowski: Katarzynę ze Stockich Sidorowiczowę celem ekstab. z realn. pod l. 434¾ prawa używania; term. staw. w d. 12 listop.,— Sąd kraj. lwows wierz. hip. części dóbr Rusin w obw. Żółkiewskim; term. do 30 grudnia r. b. Sąd obw. Tarnopolski: Pawła Nikorowicza lub jego sukcesorów celem ekstab. z dóbr Supranówka sumy 13,774 złr.; term. staw. 16 grud. r. b. — Tenże sąd: Józefa Machockiego lub jego sukcesorów celem ekstab. z dóbr Supranówka sumy 27,000 złp. term. staw. 17 grudnia r. b. — Sąd obw. Złoczowski: Maryą Annę z Kalinowskich Ponińską celem ekstabulacyi z dóbr Pieniaki sumy 30,000 złp.; term. staw. 14go stycznia 1857 r. — Sąd obw. Samborski: Annę z Sliwińskich z 1go małżeństwa Błazowską z 2go Husakowską; Annę z Dudzińskich Sliwińską i sukcesorów Jana Kubajewicza celem ekstab. z realności w Samborze pod l. 21 prawa dożywotniego używania; term. staw. 9 stycznia 1857. — Sąd obw. Stanisławowski: wierz. hip. dóbr Budyłów i Mikulińce; term. do 11 grudnia r. b.— Sąd krajowy lwowski: Tomasza Wojtałowicza. Tenże sąd: Józefa Ciołowskiego. — Sąd obwod. Tarnopolski: Magdalenę z Bąkowskich Dulską i Jana Antoniego Luniewicza celem ekstab. z dóbr Iławcze sumy 150,000 złp.. term. staw. 24 grudnia r. b — Sąd obw. Przemyski: wierz. hip. na realności pod l. 36 w Przemyślu. — Sąd obw. Złoczowski: wierz. hip. dóbr Jezierna, Daniłowce i Ostaszowce Sąd obw. Tarnopolski: Julię z Dulskich Korytowską i Kornelię z Dulskich Rafałowską celem ekstabulacyi z dóbr Iławcze sumy 60,000 złp. term. staw. 2 grudn. o godz. 10 zrana. — Tenże sąd: wierz. hip. dóbr Hlipów i Tarasówka; term staw w d. 24 listop. r. b. — Tenże sąd: Ludwikę z Brugienów Konopadzką, Alojzego Jaworskiego, Macieja Gurskiego, Feliksa Dunieckiego, Józefa i Marcelinę z Kińskich Beilensdorfów celem ekstab. z części dóbr Wysuczka w obw. Czortkowskim sumy 13,342 złp.— Tenże sąd: wierz. hip. dóbr Sapohów; term. staw. w d. 24 listop. r. b. o godz. 3 po południu.

**Konkurss.** Posada podleśniczego w Radautz (300—400 złr. mieszkanie i ordynarya). — Stypendyum z fundacyi hr. Łosia (192 złr. 14¾ kr.) term. do ost. grud. — Posada kancelisty przy c. k. urzędzie obw. w Złoczowie (350—400 złr.) term. do 30 listop. r. b.

**Licytacye.** W d. 11 grudnia r. b. sprzedaż ⅔ części realności w Stanisławowie pod l. 173¾ (vadium 72 złr.) — W d. 25 listopada; 10 grudnia i 23 grudnia r. b. o godz. 9 zrana. sprzedaż realności w Czerniowcach pod l. 722 (313) cen. wyw. 59,740 złr. 22 kr. m. k. — Do 24 grudnia r. b. oferty (wadium 50 złr.) na trafikę tytoniu w Sanoku.

# URZĘDOWE.

(2270) **Ankündigung.** (2-3)

[Nr. 18485.] Am 18. November 1856, wird bei dem k. k. Bezirksamte in Oświęcim um 10 Uhr Vormittags die kreisbehördliche Sicherstellungs-Verhandlung wegen Erbauung des neuen Pfarrwohnhauses daselbst, Statt finden.

Der neue nach den letzten Arbeits- und Materialpreisen berechnete Ausrufspreis beträgt 12,683 fl 39 kr., wovon 634 fl. als Vadium beim Beginn der Sicherstellungsverhandlung von jedem Lizitanten zu erlegen, und dieses sodann vom Ersteher beim Vertrags-Abschlusss bis zu 10% des Erstandspreises zu ergänzen sein wird.

Die Baubehelfe und die weiteren Sicherstellungs-Bedingnisse können bei der k. k Kreisbehörde, so wie auch bei der Sicherstellungs-Verhandlung an dem obigen Termine eingesehen werden. — K k. Kreisbehörde.

Wadowice am 22. Oktober 1856.

(2280) **Edict.** (2-3)

[5597.] Vom k. k. Neu-Sandecer Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Frau Josefa de Buttery Kuczyńska Hypothekar glaubigerin und des H. Josef Kozłowski bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Jasloer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 64 pag. 303 vorkommenden Gutes Lubienko Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs-Ministerial Commission in Krakau vom 11. Oktober 1855 Z. 6241 für obige Gut Lubienko bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 7,107 fl. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 15. Dezember 1856. beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht. dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 9. Oktober 1856.

(2283) **Comitato di Liquidazione** (2-3)

*della Società anonima Toscana*

**Per la Strada ferrata dell' Italia centrale.**

[Nr. 32,169.] Si rende noto ai possessori delle Azioni, o Certificati interinali della predetta Società che il termine prefinito a tutto il corrente mese di Settembre dal Sovrano Decreto di S. A. J. e R. il Granduca del 16 Aprile, e dalla Notificazione della Eccelsa Commissione internazionale del 24 Maggio a. c. a esibire i titoli pel relativo rimborso, resta prorogato a tutto il 15 del mese di Novembre a. c. dopo il qual termine il Comitato di liquidazione intende di profittare degli effetti della perenzione già comminatu coi detti atti, verso quei titoli che non saranno stati presentati all' Uffizio di esso Comitato, posto in Firenze Via dei Legnajuoli Nr. 1017.

Firenze, 30 Settembre 1856.

Visto il Commissario R° Avv. R° G. *Mantelini.*

Il Commitato di Liquidazione *S. D'Ancona. Carlo Schmitz. V. Amici.*

(2279) **Edict.** (2-3)

[Z. 5274.] Vom k. k. Neu-Sandecer Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Herr Michael Romer und Frau Katharina Romer bücherlichen Besitzer und Bezugsberechtigten des im Sandecer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 292 Pag. 66 vorkommenden Gutes Kąsna górna Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 20. Dezember 1855 Z. 7312 für obiges Gut Kąsna górna bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 11,418 fl. 17⅛ kr. C. M., diejenigen denen ein Hypotekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit. aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 20. Dezember 1856. beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5. des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes

Neu-Sandez den 14. Oktober 1856.

[Z. 6151.] **Edikt.** (2281-2-3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Neu-Sandec werden im Folge Einschreitens der Eufrozine Sucharkiewicz Vormünderin der minderjährigen Cecilie, Celestine, Ludowika, Sofie und Marie Sucharkiewicz bücherlichen Besitzerinn und Bezugsberechtigten des im Sandecer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 377 Pag. 334 n. 11 haer. vorkommenden Gutes Posadowa Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission in Krakau vom 31. Mai 1855 Z. 3,486 für obiges Gut Posadowa bewilligten Urbarial-Entschädigungs-Capitals pr. 7,852 fl. 15 kr. CM, diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 15. Dezember 1856. beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten. welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothecarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen. in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde. so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; dass diese stillschweigende Einwilligung in die Ueberweisung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Capitals gelten dass er bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen. unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 14ten October 1856.

## Obwieszczenie.

W dniu 4 listopada r. b. o godzinie 9 z rana odbędzie się licytacya w domu pod L. 61 w Gm. VII. Kleparz ruchomości po Wenzlu Friedel pozostałych, stósownie do rezolucyi c. k. Sądu miejskiego delegowanego w Krakowie z d. 4 października r. b. N. 4731. — Kraków d. 30 października 1856.

(2286) Eustachy Ekielski c. k. notaryusz publiczny.

(1921) **Edict.** (3)

[Nr. 1047.] Von Seite des k. k. Bezirksamtes zu Dobczyce Bochniaer Kreises werden nachbenannte illegal abwesende Militärpflichtigen u. z der im Jahre 1835 geborene Lukas Węglarz aus Zasań HNr. 14.

dann die im Jahre 1833 gebornen:

Martin Kazimierczyk aus Dobczyce HN. 402.
Michael Jasek aus Zasań HN. 33.
Johann Krupa aus Kornatka HN. 17.
Stanislaus Zieliński aus Lipnik HN. 42.

aufgefordert, innerhalb 6 Wochen hieramts zu erscheinen und der Militärpflicht so gewiss zu entsprechen, als sie widrigens als Rekrutirungsflüchtlinge angesehen und behandelt werden würden.

Dobczyce am 9. September 1856.

# Inseraty.

(2229) **Uwiadomienie.** (3)

Straciwszy męża, wróciłam na mieszkanie do Lwowa, aby pożytecznem zatrudnieniem ułatwić sobie utrzymanie i wychowanie dzieci.

W tym celu urządziłam u siebie

# Zakład szycia i haftów

polecając się łaskawym względom Szanownéj Publiczności, mam zaszczyt uwiadomić Ją, iż przyjmuję do szycia i haftu:

**wszelką bieliznę damską, męzka i kościelną** tojest: alby, komże itp.

Ceny są jak najumiarkowańsze i stałe, zależą atoli od gatunku roboty i ozdób, i tak np. robota koszuli może kosztować 1 złr., 2, 3, 4. 5 złr. m. k. i wyżéj.

Mam także **gotowe koszule czysto-płócienne** według **najnowszych wzorów paryzkich uszyte** po różnych cenach od 3 do 12 złr. m. k.

**Płótna** biorę jedynie tylko **ze składu hr. Harracha**, którego fabryki za nadto dobrze wszystkim są znane, abym tu jeszcze cokolwiek na ich pochwałę przytoczyć potrzebowała. Obstalunki i zamówienia listowne (frankowane), jakiemi mnie Szanowna Publiczność zaszczycić raczy, podług życzenia i na czas umówiony **niezawodnie** uskutecznione będą.

**Wszystkie roboty** wykonywają się pod moim **bezpośrednim** i nieodstępnym dozorem.

*Teresa Śmiałowska*
pod L. 620¾ na Targowicy drzewa.

## Przeniesienie kancelaryi.

Kancelarya Adwokata

**Dra Józefa Zucker**

została dnia 14 października r. b. na Grodzką ulicę pod N. 36 do domu W. Kozubowskiego przeniesiona. (2180-3)

Poszukuje się **pomieszkania** w Rynku lub jednéj z celnych ulic, złożonego z dwóch lub trzech pokoi jasnych frontowych na drugiém lub pierwszém piętrze. Osoby, życzące sobie odstąpić takowego **za dobrém wynagrodzeniem**, zechcą się zgłosić do cukierni p. Maliszewskiego najdaléj po dzień 15 b. m. i r. (2303-1-3)

## Uwiadomienie.

Przy ulicy Grodzkiéj pod L. 38 na drugiem piętrze drzwi Nr. 2 przyjmują się wszelkie obstalunki kapeluszy i innych strojów damskich podług najnowszych żurnalów, gdzie także czepeczki mniéj lub więcéj strojne, równie inne ubrania gotowe do wyboru dostać można Przyjmuje się także panienki do nauki w tym zawodzie za mierną cenę.

## Ankündigung.

In der Grodzker Gasse Nr 38 zweiten Stock. Thür Nr. 2, übernimmt man Bestellungen auf Hüte und andere Damenputzsachen nach den neuesten Journalen, auch sind fertige Negligé und Putzhäubchen in grosser Auswahl daselbst zu bekommen. Mädchen zur Lehre werden um einen billigen Preis angenommen. (2304-1-3)

Osoba posiadająca dokładnie język polski i niemiecki przytém wyższą rachunkowość, życzy sobie przyjąć od Nowego-Roku miejsce

# pisarza prowentowego.

Bliższa wiadomość w drukarni „Czasu“. (2302-1-3)

## Potrzebuje się nauczyciela

do początkującego 6cio-letniego chłopca, życzący sobie zająć to miejsce, zechce zgłosić się przez „Mielec“ pod adresem W. G. w Z. (2288-1-6)

# Jest sto korcy buraków

bydlęcych każdego czasu razem lub częściowo do sprzedania na Wielopolu pod Nr. 252 Gm. VIII. (2291)

## C. k. Teatr niemiecki.

We wtorek 4 listopada na powszechne żądanie **Małpa i Narzeczony,** krotochwila ze śpiewami przez Nestroya.

We środę 5 listopada daną będzie komedya p. n. **Bezsens teatralny.**

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

| Dnia | Godzina | Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum. | Stan ciepła podług Reaumura | Wilgotn. powietrza względna | Kierunek i natężenie wiatru | Stan nieba | Zjawiska napowietrzne | Zmiana ciepła w ciągu dnia od | do |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 31 | 2 | 333‴ 68 | + 7°7 | 75 | pn. zachodni słaby | chmurno | | | |
| | 10 | 334 25 | + 5 8 | 91 | pn. wschodni średni | „ | deszcz | +4° 0 | +8° 0 |
| 1 | 6 | 334 54 | + 3 4 | 88 | „ „ | „ | mgła | | |
| | 2 | 334 65 | + 5 8 | 81 | pn. wschodni słaby | pochmurno | | | |
| | 10 | 335 03 | + 3 7 | 94 | wpn. „ „ | „ | | +2 3 | +6° 1 |
| 2 | 6 | 335 00 | + 1 2 | 98 | pn. „ „ | „ | | | |

*Antoni Kłobukowski* Redaktor odpowiedzialny. W Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.